

# Europejscy Zieloni chcą legalizacji wymiany plików

10 października 2011

Zalegalizowanie wymiany plików i skrócenie czasu ochrony nagrań – to niektóre propozycje przedstawione przez Zielonych/WSE, czwartą co do wielkości frakcję w Parlamencie Europejskim. To chyba pierwszy tak wyraźny głos wzywający do rozluźnienia, a nie zaostrzenia praw autorskich.

Przyzwyczajaliśmy się już do tego, że politycy w UE zazwyczaj albo nie mieli zdania na temat praw autorskich, albo proponowali ich zaostrzenie, tak jak chce tego przemysł rozrywkowy. Pojedyncze osoby mówiły o tym, że system praw autorskich może krępować kulturę i kreatywność. Powoli zaczyna się to zmieniać.

Przedwczoraj swoje nowe stanowisko odnośnie „twórczości i praw autorskich w erze cyfrowej” przedstawili Zieloni – Wolny Sojusz Europejski. 4-stronicowy dokument można znaleźć na stronie Sojuszu.

Zieloni proponują m.in. aby niekomercyjne wymienianie się plikami w internecie było legalne. Można to osiągnąć, rozszerzając granice tzw. dozwolonego użytku. Zieloni sugerują również, że technologie DRM (zabezpieczenia przed kopiowaniem) powinny być zabronione lub przynajmniej obchodzenie tych zabezpieczeń powinno być legalne.

Powyższe propozycje można postrzegać jako radykalne i uderzające w artystów, ale można też ujrzeć je w innym świetle. Legalizując prywatną wymianę plików, unikamy „kryminalizowania” tysięcy internautów. Może to być nawet korzystne dla artystów, bo ludzie wymieniają się utworami od wieków (sic!), co przynosi artystom popularność. Warto też mieć na uwadze, że nic nie wskazuje na istnienie ścisłego związku między pobieraniem utworów z sieci P2P a przychodami

wydawców i artystów.

W stanowisku Zielonych jest też propozycja skrócenia okresu ochrony nagrań z 70 lat do 5 lat. Posiadacz praw autorskich miałby możliwość rozszerzenia tego okresu do 20 lat.

W tym miejscu warto przypomnieć, że w ubiegłym miesiącu Rada UE przyjęła dyrektywę wydłużającą okres ochrony praw autorskich do nagrań muzycznych z 50 do 70 lat. Korzyści, jakie mają płynąć z tego rozwiązania, są wysoce niepewne. Bardziej pewne są jego wady, które mogą zwyczajnie uciszyć część muzyki, tzn. uczynić ją niedostępną dla odbiorców dóbr kultury.

Opublikowanie stanowiska Zielonych/WSE świadczy o tym, że coraz więcej polityków rozumie sens nowego spojrzenia na prawa autorskie. Zieloni mają w Parlamencie Europejskim ponad 50 posłów, którzy teraz i w przyszłości mogą stanowić istotną przeciwwagę dla polityków o konserwatywnym spojrzeniu na kwestie własności intelektualnej.

Opracowanie: Marcin Maj

Na podstawie: Zieloni/WSE

Źródło: [Dziennik Internautów](#)